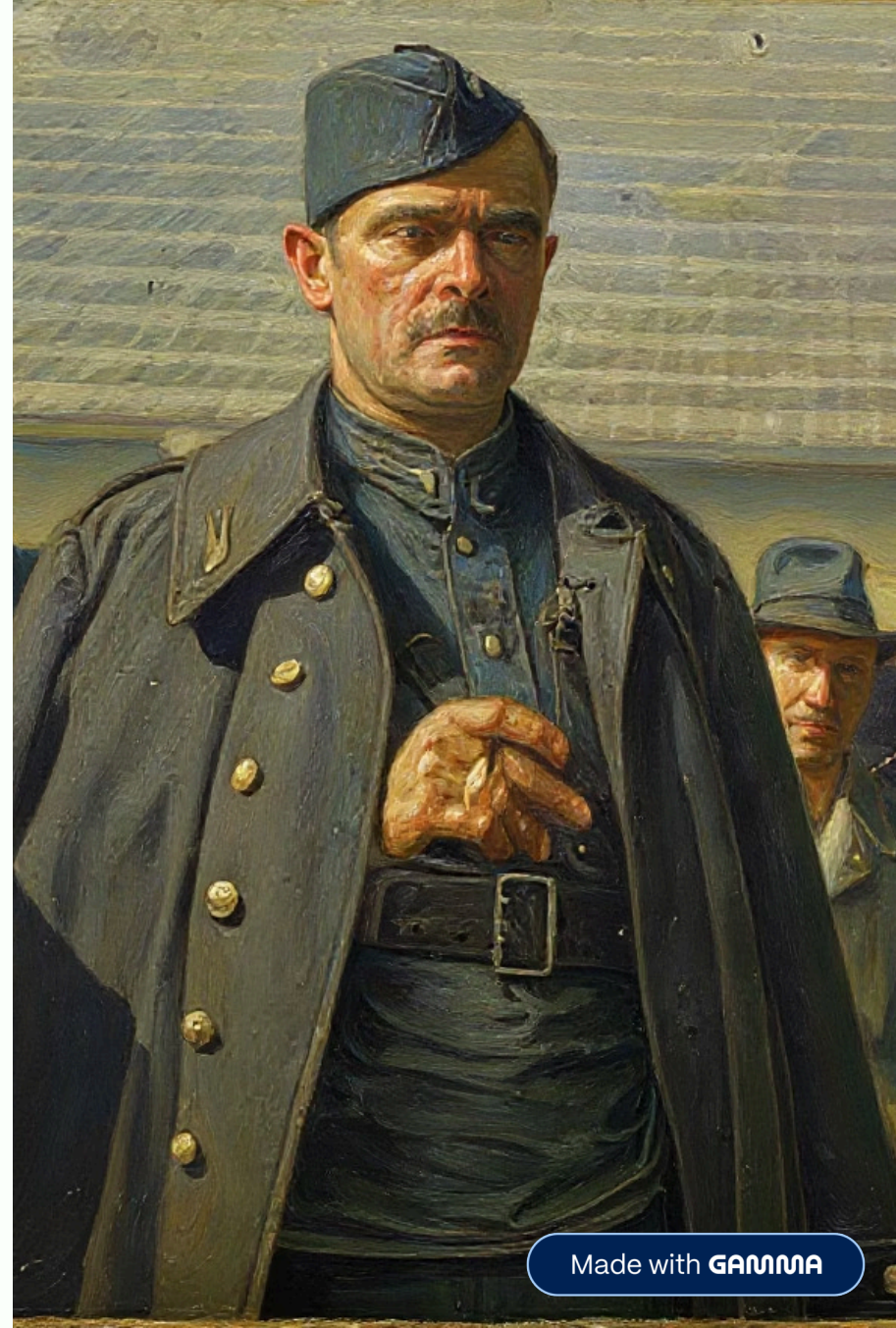


Generał Julian Filipowicz

Bohater Wołyńskiej Brygady Kawalerii

Historia niezwykłego dowódcy, który przeszedł przez piekło okupacji i poświęcił życie
dla niepodległości Polski



Początki kariery wojskowej

Julian Filipowicz urodził się 13 września 1895 roku pod Lwowem w rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych. Rodzina Antoniego i Justyny z Derpowskich Filipowiczów żyła tradycjami Powstania Listopadowego 1830 roku oraz Powstania Styczniowego 1863 roku. Dwaj starsi bracia Antoniego byli uczestnikami Powstania Styczniowego.

W rodzinie przyszło na świat pięciu synów, wszyscy obrali karierę wojskową: Jan - przyszły pułkownik 2 Pułku Piechoty Legionów, Stanisław - major i dowódca Szkoły Artylerii w Grodnie, Szczepan - rotmistrz 18 Pułku Ułanów, Antoni - urzędnik kolejowy, oraz Julian - przyszły dowódca Wołyńskiej Brygady Kawalerii.

Pierwsze nauki pobierał w miejscowej szkole ludowej, następnie w szkole realnej we Lwowie. Zamiłowanie do koni wyniesione z domu rodzinnego zdecydowało o zapisaniu się na Wyższe Kursy Weterynaryjne we Lwowie, jednocześnie wstąpił do Związku Strzeleckiego.



- i Patriotyczna atmosfera oraz tradycje Orzęda Polskiego w domu Filipowiczów zdecydowały, że wszystkie dzieci obrały w życiu karierę wojskową.



Droga przez Legiony Polskie

1

1914 - Wstąpienie do Legionów

Zafascynowany szkoleniem wojskowym Julian porzuca po dwóch latach studia weterynaryjne i zaciąga się do Legionów Polskich. Wstępuje do tworzącej się kawalerii rotmistrza Beliny Prażmowskiego.

2

1914-1918 - Szlak bojowy

Przechodzi cały szlak bojowy kawalerii Legionów Polskich. Bierze udział w walkach w obronie Lwowa oraz na wielu innych odcinkach frontu. Awansuje od stopnia ułana "Beliniaka" przez stopnie podoficerskie, aż do stopnia oficerskiego.

3

Cechy dowódcze

W czasie działań wojennych cechuje młodego Juliana duża odwaga, umiejętność podejmowania decyzji, przewidywania i odpowiedzialność za podległych żołnierzy. Te cechy zadecydowały o otrzymaniu stopnia porucznika, a następnie rotmistrza.

4

Odznaczenia

Za wykazane męstwo i odwagę otrzymuje najwyższe odznaczenia bojowe: Krzyż Walecznych oraz Krzyż Virtuti Militarii V-tej klasy.

Międzywojenna służba

01

11 Pułk Ułanów w Ciechanowie

Po zakończeniu działań wojennych zostaje skierowany na stanowisko dowódcy szwadronu. Jego umiejętności taktyczne i szkoleniowe zadecydowały o awansie do stopnia majora i objęciu dowództwa Szkoły Podoficerskiej.

03

Przewrót majowy (1926)

Zbiera cały pułk w trybie alarmowym i podąża do Warszawy, aby wesprzeć oddziały marszałka Józefa Piłsudskiego. Po zakończeniu przewrotu wraca z pułkiem do garnizonu.

02

Dowódca pułku (1925)

Zostaje powołany na stanowisko dowódcy 11 Pułku Ułanów w Ciechanowie. Zajmuje się szkoleniem bojowym żołnierzy, uzyskując bardzo dobre wyniki dzięki uporowi i precyzji działania.

04

Wyższa Szkoła Wojenna

Zostaje powołany na studia do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie. Dwuletnie studia kończy w 1929 roku z wyróżnieniem, otrzymując tytuł oficera dyplomowanego.

Wołyńska Brygada Kawalerii

Przygotowania do wojny

W 1938 roku otrzymuje dowództwo 3 Pułku Strzelców Konnych w Wołkowysku. W maju 1939 roku zostaje powołany na stanowisko dowódcy Wołyńskiej Brygady Kawalerii w ramach organizacji wielkich jednostek na wypadek wojny.

Już pierwszego dnia wojny, 1 września 1939 roku, płk dypl. Julian Filipowicz dał się poznać jako zdolny i przewidujący dowódca. Dowodzona przez niego brygada stawiała skuteczny opór IV Dywizji Pancernej nieprzyjaciela w bitwie pod Mokrą.

Szlak bojowy brygady

- Mokra
- Ostrowy
- Kamieńsk
- Tuszyn
- Brzeziny
- Wola Cyrusowa
- Cyganki
- Dębe Wielkie
- Warszawa
- Puszcza Kampinoska
- Garwolin
- Ryki
- Lubartów
- Baranów
- Łysobyki
- Rejowiec
- Suchowola
- Jacnia

Ci co zetknęli się z dowódcą Wołyńskiej Brygady Kawalerii płk dypl. Julianem Filipowiczem w działaniach frontowych pamiętają jego spokój i rozwagę w podejmowaniu decyzji.

Rozwiązanie brygady i początek konspiracji

1

23 września 1939

W sytuacji bez wyjścia w Jacni płk Julian Filipowicz postanowił rozwiązać Brygadę. Żołnierze podążyli częściowo na Węgry, częściowo do rejonu swoich miejsc zamieszkania.

2

Decyzja o pozostaniu

Płk Filipowicz zdecydował się pozostać w kraju, mówiąc do przyjaciół: "bitwa co prawda skończona, ale wojna musi trwać nadal i będę potrzebny do prowadzenia tej walki w kraju".

3

Listopad 1939

Po nawiązaniu odpowiednich kontaktów wstępuje do Związku Walki Zbrojnej, przekształconego później w Armię Krajową. Pierwszym wyczynem było przeprowadzenie żołnierzy przez granicę rosyjsko-niemiecką.

Za swoje zasługi bojowe w sferze dowodzenia płk Julian Filipowicz otrzymał za Wojnę Obronną 1939 Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militarii IV klasy.



Dramatyczna ucieczka z Pawiaka

Na początku 1940 roku płk Filipowicz zostaje rozpoznany na ulicy w Warszawie przez agentów Gestapo i aresztowany. Zostaje osadzony w więzieniu na Pawiaku.

Plan ucieczki

Działacze ZWZ postanawiają uwolnić go z więzienia. Uzgodniono, że ukryje się w samochodzie pod śmieciami, a polscy strażnicy odpowiednio go przysypią.

10 maja 1940

Po 3-miesięcznym pobycie na Pawiaku płk Filipowicz wyjeżdża z więzienia samochodem nakryty stertą śmieci. Niemcy kontrolują śmieciarki stalowymi prętami.

Moment prawdy

Sprawdzając stalowymi prętami Niemcy przebijają rękę pułkownika, ale ten mimo bólu nie pisnął ani słowa. Samochód wyjeżdża do miasta w kierunku wysypiska.

Wydobywszy płk Filipowicza ze śmieci natychmiast przewieźli go do jednego z mieszkań i zorganizowali pomoc lekarską. Po dokonaniu zabiegów i opatrunków przez lekarzy, płk Filipowicz nie wychodził z domu.

Kraków i drugie aresztowanie



Na stanowisku Komendanta Okręgu Armii Krajowej w Krakowie płk Filipowicz przebywał do roku 1942, organizując szkolenie i zaopatrzenie żołnierzy w konspiracji oraz prowadząc działalność dywersyjną wobec okupanta.

W tym czasie gen. Sikorski na wniosek Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. dyw. Stefana Roweckiego "Grota" awansuje płk dypl. Juliana Filipowicza do stopnia generała brygady.

W Krakowie płk Filipowicz zostaje ponownie rozpoznany przez agentów Gestapo i aresztowany oraz osadzony w krakowskim więzieniu Gestapo na Montelupich.

W czasie pobytu w więzieniu chciano od gen. Filipowicza wydobyć wszystkie zeznania dotyczące tajemnic Armii Krajowej. We wszystkich badaniach gen. Filipowicz był nieustępliwy, na żadne pytania nie odpowiadał i nie zdradził żadnej tajemnicy.

⊗ Z uwagi na rozpoznanie w Warszawie komenda ZWZ postanowiła skierować go do Krakowa, gdzie objął szefostwo okręgu ZWZ, a następnie Armii Krajowej.

Cudowne ocalenie z kostnicy

Niemcy zastosowali wobec gen. Filipowicza najcięższe tortury i podczas jednego z przesłuchań pobili go tak dotkliwie, że stracił całkowicie przytomność. Uważano go za martwego i zabrano do kostnicy.



Mroźna noc

Noc była mroźna i w kostnicy temperatura spadła grubo poniżej zera, co spowodowało, że pobity do utraty przytomności gen. Filipowicz ocknął się i odzyskał przytomność.



Ucieczka

Był nagi jak pozostali zabici więźniowie. Zorientował się gdzie się znajduje, wstał i korzystając z oświetlenia księżycowego doszedł do drzwi. Na szczęście były otwarte.



Pomoc dozorca

Zobaczył światło w domku obok kostnicy. Zastukał, a drzwi otworzył dozorca - na szczęście Polak i przyzwoity człowiek. Natychmiast kazał gen. Filipowiczowi położyć się do łóżka.



Ratunek

Rano dozorca wyszedł pod wskazany adres. Po godzinie byli już podkomendni gen. Filipowicza przynosząc ubranie i tego jeszcze dnia zabrali chorego i straszliwie pobitego generała.

Ostatnie lata i śmierć

Następnie przywieźli go do Otwocka, gdzie ulokowany został w prywatnym mieszkaniu w pobliżu sanatorium płucnego. Straszliwe pobicie gen. Filipowicza i przeziębienie w mroźną noc w kostnicy były początkiem przyszłej nieuleczalnej choroby gruźlicy.

W związku z zaistniałą sytuacją Komenda Główna Armii Krajowej przeniosła gen. Juliana Filipowicza na stanowisko Komendanta Armii Krajowej Okręgu w Białymstoku. Gen. Filipowicz nowego stanowiska już nie objął, gdyż stan jego zdrowia mimo chwilowej poprawy, uległ pogorszeniu.

W czasie okupacji posiadał dowody osobiste na różne nazwiska, między innymi Julian Pszczółkowski. Posiadał też pseudonimy: "Orlicz", "Róg", a ostatnim był "Pobóg".

14.08.1...

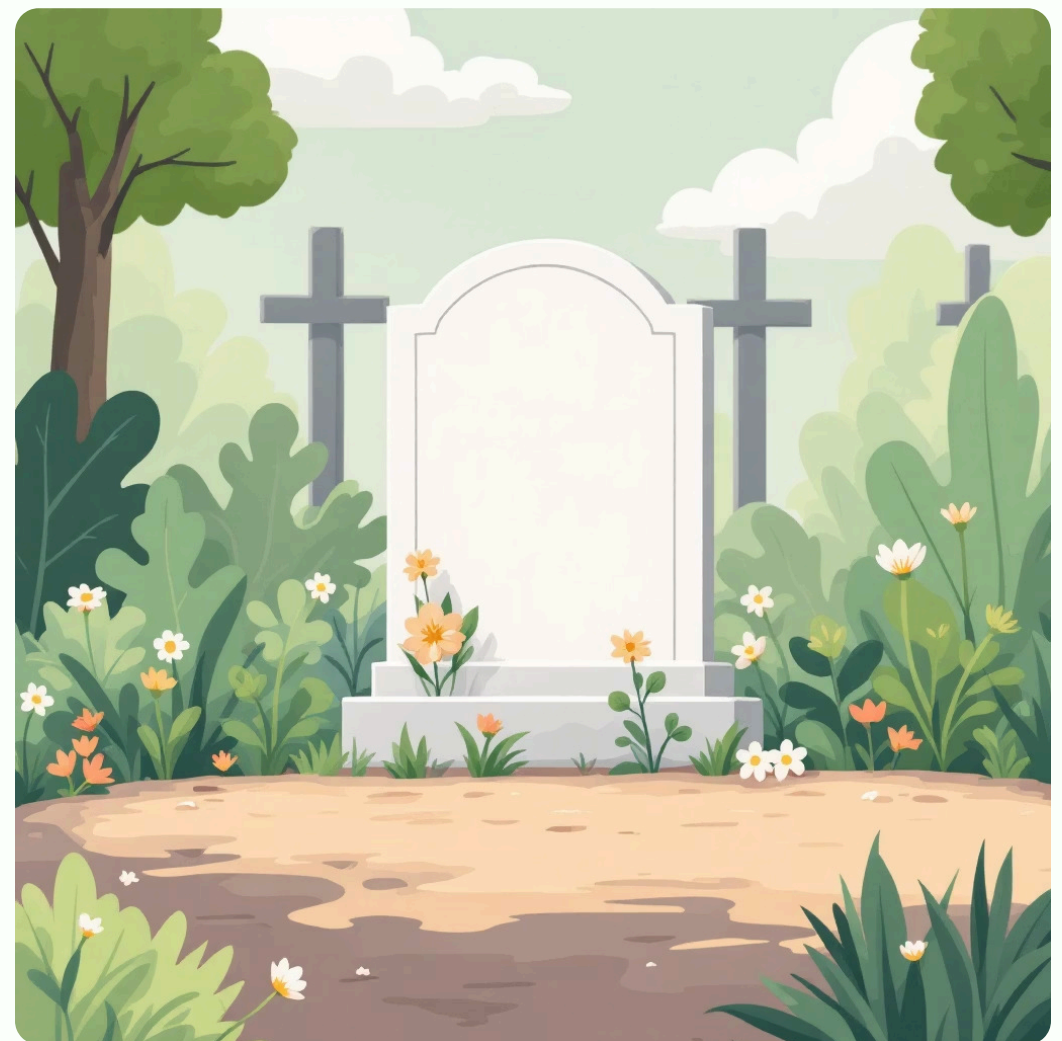
Data śmierci

Zmarł w Otwocku i został pochowany na miejscowym cmentarzu

1928

Syn Wiesław

Gen. Julian Filipowicz pozostawił po sobie jedyne syna urodzonego w Warszawie



Grób swojego dowódcy gen. brygady Juliana Filipowicza odwiedzają często dawni podkomendni żyjący jeszcze żołnierze Wołyńskiej Brygady Kawalerii.

Szkoła Podstawowa nr 8 im. Gen. Juliana Filipowicza w Otwocku



Od dnia 28 września 1990 roku...

W 45-lecie istnienia placówki szkoła otrzymała imię byłego dowódcy Wołyńskiej Brygady Kawalerii Gen. Juliana Filipowicza. Zgodnie z powyższym pełna nazwa szkoły otrzymała brzmienie: SZKOŁA PODSTAWOWA NR 8 IM. GEN. JULIANA FILIPOWICZA W OTWOCKU. Jednocześnie Fundatorzy przekazali szkole sztandar i została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci Patrona.

Kto do nas przychodzi, prędko nie odchodzi!

W naszej szkole na czele stoi wspaniała Pani Dyrektor Justyna Ochocka - Stępień. Wielu nauczycieli oraz pracowników zna ósemeczkę jak własną kieszeń. Do najdłużej pracujących osób w naszej szkole należą: Anna Ońko, Marzenna Bieńko, Barbara Krzyszczak-Szuba, Elżbieta Dziewulska, Aldona Esner, Agnieszka Świstak oraz Pani Dorota Mucha.

W Ósemce Otwockiej pragniemy dążyć do kierowania się wartościami, jakie towarzyszyły przez całe życie naszemu patronowi.